

Dariusz Adamczyk

Czy bez Mahometa nie byłoby Mieszka i Bolesława I? : arabski system handlowy a ekonomia polityczna społeczeństw Europy Środkowo-Wschodniej w X wieku

Historia Slavorum Occidentis 1(8), 19-33

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DARIUSZ ADAMCZYK (HANNOVER)

CZY BEZ MAHOMETA NIE BYŁOBY MIESZKA I BOLESŁAWA I? ARABSKI SYSTEM HANDLOWY A EKONOMIA POLITYCZNA SPOŁECZEŃSTW EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ W X WIEKU

Słowa kluczowe: ekonomia polityczna procesów państwowotwórczych, arabskie strumienie srebra, Wielkopolska, Czechy

Keywords: political economy of the processes of state formation, arab silver flows, Wielkopolska (Great Poland), the Czech lands

Abstract: The paper looks at the impact of the Arab trading system on the processes of state formation unfolding in the eastern part of Central Europe in the tenth-century; it discusses the cases of Wielkopolska and the Czech lands.

Kalifat i jego peryferie

W połowie VIII w. najbardziej rozwinięte cywilizacje zachodniej Eurazji znajdowały się na Bliskim Wschodzie. Ekonomiczne podstawy kalifatu opierały się na wielu czynnikach, ale kluczową rolę należy przypisać rozwojowi technik agrarnych. Dopiero uprawa roślin takich jak trzcina cukrowa, ryż i bawełna, budowa lub ulepszanie kanałów i systemów nawadniających oraz technologiczne innowacje umożliwiły wzrost produkcji i tym samym dynamiczny rozwój miast, które z kolei były warunkiem niezbędnym dla ekspansji handlu¹.

¹ Por. A.M. Watson, *Agricultural Innovation in the Early Islamic World. The Diffusion of Crops and Farming Techniques 700-1100*, Cambridge 1983.

Według szacunkowych danych, w Iraku i Syrii w VIII–IX w. około 30% ludności mieszkało w miastach². Generowały one popyt nie tylko na towary z innych centrów „starego świata” jak Indie, Chiny i Bizancjum, lecz również z regionów, które w sensie ekonomicznym, społecznym i politycznym były słabiej rozwinięte od nich. Z tego powodu nazywamy je peryferiami. Do nich należały:

- 1) „Czarna” Afryka, skąd sprowadzano niewolników, złoto, drewno oraz kość słoniową;
- 2) obszary w Azji Centralnej zamieszkałe przez koczownicze ludy tureckie, które dostarczały m.in. niewolników;
- 3) Europa południowo-zachodnia eksportująca niewolników, drewno oraz broń³. Do tego dołączy w IX w. Europa Wschodnia, która będzie wywozić przede wszystkim niewolników i futra.

Na początku X stulecia doszło do przesunięcia układu sił na Bliskim i Środkowym Wschodzie charakteryzującym się ekspansją dynastii Samanidów. Już we wczesnym IX stuleciu zajmowali oni w służbie Abbasydów bądź Tahirydów wysokie funkcje w administracji irańskich prowincji, by w 875 r. objąć urząd gubernatorów Transoksanii. W 900 r. opanowali Chorasana, dwa lata później Tabarystan. Samanidzi uprawiali skuteczną politykę handlową, która umożliwiła rozwój administracji państwowej oraz miast takich jak Buchara i Samarkanda. Samanidom udało się także przemieszczenie szlaków handlowych z Kaukazu do wschodniej części Morza Kaspijskiego, gdzie Chorezm był głównym rynkiem obsługującym wymianę z Europą Wschodnią. Stamtąd wychodziły karawany kupieckie przez step do Bułgaru nad Kamą, a częściowo także do stolicy kaganatu chazarskiego w delcie Wołgi, miasta Itil. Czynniki te przyczyniły się waleń do rozkwitu handlu z Europą Wschodnią. Ilość znalezionych w depozytach dirhemów, które napłynęły tam w X w., przewyższa przynajmniej trzykrotnie wielkości w skarbach z IX stulecia⁴. W drugiej połowie X w. rola Samanidów zmniejszyła się na korzyść dynastii rządzących na Bliskim Wschodzie⁵.

² P. Feldbauer, *Die islamische Welt 600–1250. Ein Frühfall von Unterentwicklung?*, Wien 1995, s. 82–83.

³ M. Lombard, *Blütezeit des Islam. Eine Wirtschafts- und Kulturgeschichte 8.–11. Jahrhundert*, Frankfurt/Main 1992, s. 218–234; P. Feldbauer, *Die islamische Welt*, s. 89–91, 118–121, 134–138.

⁴ R.K. Kovalev, A.C. Kaelin, *Circulation of Arab Silver in Medieval Afro-Eurasia*, *History Compass* 5 (2007), nr 2, s. 560–580, tutaj tab. 3, s. 565–566.

⁵ P. Feldbauer, *Die islamische Welt*, s. 322–326.

Obok srebra mieszkańcy strefy „barbaricum” nabywali w zamian za wyżej wspomniane towary paciorki ze szkła, karneolu i kryształu górskiego, jedwab oraz inne luksusy. Najbardziej pożądane były jednak dirhemy. Kruszcem można było posiekać na mniejsze jednostki płatnicze przy drobniejszych transakcjach rynkowych, przetopić w sztabki, przerobić na biżuterię, a w przeciwieństwie do innych towarów dawał się on łatwo schować, na przykład zakopać i przede wszystkim odkopać bez ryzyka utraty wartości. Srebro stawało się istotnym środkiem płatniczym stymulując także rozwój osad handlowo-rzemieślniczych na terytorium Europy Wschodniej⁶. Generalnie kruszec spełniał na obszarze Europy „barbarzyńskiej” pięć funkcji:

- monetarno-komercyjne w handlu dalekosiężnym i częściowo regionalnym;
- „polityczno-trybutarne”, czyli jako środek wynagradzania elity, najemników oraz „klientów” lub jako środek, którym uiszczano trybuty i daniny;
- magiczno-kultowe;
- jako surowiec do wyrobu ozdób oraz
- jako surowiec do własnej działalności menniczej.

W niniejszym tekście skupimy się przede wszystkim na funkcjach „politycznych”. Literatura przedmiotu niewiele mówi o związkach między napływem arabskiego srebra na terytorium Europy Środkowej a kształtowaniem się tam struktur władzy⁷. Fakt to zdumiewający, jeśli uwzględnić zaskakującą zbieżność chronologiczną tych dwóch zjawisk. Pierwsze depozyty pojawiają się w Polsce centralnej w latach trzydziestych X w., kiedy powstają zręby organizacji grodowej, a dynastia nazwana piastowską zaczyna wchodzić na

⁶ Por. D. Adamczyk, *Orientalno-bałtycki system handlowy a proces kształtowania się Europy Wschodniej w IX i X w.*, [w:] *Średniowiecze polskie i powszechne* 2 (2002), s. 63–88.

⁷ W kontekście polskim temat poruszają, lecz nie omawiają systematycznie R. Kiersnowski, *Pieniądz kruszcowy w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Warszawa 1960, s. 31–42, C. Warnke, *Die Anfänge des Fernhandels in Polen 900–1025*, Würzburg 1964 oraz M. Kara, *Najstarsze państwo Piastów – rezultat przełomu czy kontynuacji? Studium archeologiczne*, Poznań 2009, s. 310–315. Autor niniejszego artykułu zdefiniował problematykę w kilku pracach, przede wszystkim habilitacji: D. Adamczyk, *Silber und Macht. Fernhandel, Tribute und die piastische Herrschaftsbildung in nordosteuropäischer Perspektive (800–1100)*, Wiesbaden 2014. Ponadto: tenże, *Trzecia fala napływu arabskiego srebra a powstanie „państwa” piastowskiego*, *Wiadomości Numizmatyczne* 58 (2014), z. 1–2/197–198, s. 33–55; tenże, *Orientalno-bałtycki system handlowy*, s. 63–88; tenże, *Silver, Markets, and States. The Impact of Islamic Trade on Eastern Europe in the Ninth through Eleventh Centuries*, *World History Bulletin* 22 (2006), nr 2, s. 47–49; tenże, *Między Kijowem a Gniezmem. Wybrane aspekty topografii i funkcji arabskiego srebra na ziemiach słowiańskich w X i na początku XI w.*, [w:] *Średniowiecze polskie i powszechne* 5 (2009), s. 66–78.

arenę dziejową. Co więcej, czasowa synchronizacja importu arabskiej monety w X w. z genezą ośrodków władzy ograniczała się nie tylko do ziem polskich, lecz była stałą charakterystyczną dla wielu regionów „barbarzyńskiej” Europy: od Rusi po Danię i Czechy. Istniała zatem wzajemna zależność pomiędzy handlem a budową wczesnych monarchii. Bezpieczeństwo i ochrona gwarantowana przez silny ośrodek polityczny oraz w niektórych wypadkach bezpośredni jego udział w wymianie działały stymulująco na handel, a ten z kolei pozwalał na wzrost dochodów, rozbudowę aparatu urzędniczego i drużyny, czyli wzmocnienie władzy centralnej i rozszerzenie strefy trybutarnej. Potrzebne do powstania państwa nadwyżki produkcyjne nie były więc wytwarzane wyłącznie wewnątrz danego społeczeństwa. Inne źródła akumulacji środków materialnych i finansowych niezbędnych do powstania organizmów ponadplemiennych pochodziły z danin z podbitych obszarów, łupów wojennych, monopolizacji kontroli kruszców i handlu dalekosiężnego itp. Nie trzeba chyba dodawać, jak olbrzymią rolę odgrywały przedmioty zbytku i metale szlachetne dla uzyskania i podtrzymania statusu społecznego przez nowe elity – tym bardziej, że we wczesnym średniowieczu w Europie Wschodniej to nie „ziemia z ludźmi” była podstawą bogactwa, lecz dobra ruchome: srebro, niewolnicy, bydło⁸.

Tak więc koniunktura ekonomiczna, stymulowana przez popyt na niewolników i futra w krajach blisko- i środkowowschodnich, Maghrebie oraz arabskiej Hiszpanii, a w konsekwencji strumienie srebra napływające do strefy peryferyjnej Europy, umożliwiły bądź ułatwiły budowę wczesnych ośrodków władzy. Henryk Samsonowicz, parafrazując słowa Henri Pirenna, że bez Mahometa nie byłoby Karola Wielkiego, określił te powiązania następująco: bez Mahometa nie byłoby Mieszka, Ruryka, Gorma, Waclawa (czy raczej Bolesława I)⁹. Przeanalizujemy powyższe związki na przykładzie dwóch kształtujących się we wczesnym średniowieczu regionów władzy w Europie Środkowo-Wschodniej: Wielkopolski i Czech.

⁸ L. Leciejewicz, *Słowianie zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy*, Wrocław itd. 1989, s. 168.

⁹ H. Samsonowicz, *Der Einfluß des Ostseehandels auf die Entwicklung der Regionen Osteuropas im frühen und hohen Mittelalter*, [w:] *Zwischen Lübeck und Novgorod. Wirtschaft, Politik und Kultur im Ostseeraum vom frühen Mittelalter bis ins 20. Jahrhundert*, red. O. Pelz, G. Pickhan, Lüneburg 1996, s. 59–65, tutaj s. 61.

Napływ dirhemów a struktury władzy w Wielkopolsce

Pierwsze dwie fazy napływu dirhemów miały miejsce w IX w. i objęły geograficznie interior rosyjski i basen Morza Bałtyckiego, a w drugiej połowie tego stulecia również Morza Północnego oraz Polskę Środkowo-Wschodnią. Ich napływ, jak i cyrkulacja przebiegały wzdłuż systemów trybutarnych Chazarów lub Rusów z obszaru północnej Rosji bądź poprzez wieloetniczne emporia strefy Bałtyku. Region Wielkopolski nie znajdował się w tym czasie ani w sieciach trybutarno-komercyjnych Chazarów lub Rusów ani w zasięgu wpływów osad handlowo-rzemieślniczych południowych wybrzeży Morza Bałtyckiego¹⁰. Nie dziwi więc fakt, że nie znaleziono tutaj żadnych depozytów z dirhemami z tego okresu.

Zdecydowanie najsilniejsza fala importu arabskiego srebra na terytorium Europy przypadła na okres od przełomu IX i X w. do lat osiemdziesiątych tego stulecia. Liczba depozytów z dirhemami osiągnęła wówczas, zwłaszcza w połowie X w., apogeum w wielu regionach Europy „barbarzyńskiej”. Poniższa tabela przedstawia geografie skarbów znalezionych w Polsce.

Tabela 1. Skarby z minimum 10 monetami z obszaru współczesnej Polski, 900–990¹¹

Region	Liczba skarbów
Wielkopolska	20 = 36%
Pomorze i Kujawy	21 = 38%
Mazowsze i Podlasie	8 = 15%
Śląsk	6 = 11%
Razem	55 = 100%

Wyraźnie rysuje się tutaj przewaga Wielkopolski i Pomorza z Kujawami, które tworzą prawie 75%. Jeśli spojrzymy na liczbę zawartych w depozytach monet i ich fragmentów, pozycja Wielkopolski staje się dominująca.

¹⁰ Por. D. Adamczyk, *Silberströme und die Einbeziehung Osteuropas in das islamische Handelssystem*, [w:] *Die Welt querdenken*, red. D. Adamczyk, B. Eschment, C.-H. Hauptmeyer, U. Obal, Frankfurt/Main 2003, s. 107–125.

¹¹ D. Adamczyk, *Silber und Macht*, s. 173, tab. 51.

Tabela 2. Liczba monet i ich fragmentów w polskich skarbach, 900–990¹²

Region	Liczba monet
Wielkopolska	14.335 = 53%
Pomorze i Kujawy	7.915 = 29%
Mazowsze i Podlasie	2.826 = 10%
Śląsk	2.006 = 7%
Razem	27.082 = 100%

Spójrzmy teraz na geografę znalezisk z Wielkopolski.

Tabela 3. Liczba skarbow z minimum 10 monetami w obszarze Wielkopolski, 930–990¹³

Region	Liczba znalezisk
Centrum państwa	7 (35%)
Południowy-Wschód	4 (20%)
Południowy-Zachód	4 (20%)
Północny-Zachód	5 (25%)
Razem	20 (100%)

Ich szczegółową analizę przeprowadziliśmy w innym miejscu¹⁴, dlatego tutaj tylko krótkie wyjaśnienie: najstarsze depozyty z monetą terminus post quem w latach trzydziestych X w. pochodzą z nad środkowej Warty, Proсны oraz dorzecza Obry. Przesunięcie na obszary położone na północ i północny-zachód od środkowej Warty nastąpiło w latach czterdziestych i pięćdziesiątych. Ta reorientacja nasiliła się w latach 970–990 paralelnie do przebudowy bądź rozbudowy grodów centralnych, na co wskazuje cała seria depozytów w ich pobliżu. Najstarsze z tych grodów powstały w latach dwudziestych i trzydziestych: Grzybów, Moraczewo, Ostrów Lednicki, Bnin i być może Poznań¹⁵. Między 940 a 950 r. ośrodek władzy w Gnieźnie został

¹² Tamże, s. 174, tab. 52. Siekańce podane w inwentarzach w gramach zostały przeliczone na dirhemy po trzy gramy.

¹³ Na podstawie inwentarzy w następujących pracach: J. Slaski, S. Tabaczyński, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne Wielkopolski – Materiały*, Warszawa–Wrocław 1959; M. Andrałojć, M. Andrałojć, P. Silska, P. Szyngiera, *Odkrycia skarbow wczesnośredniowiecznych z terenu Wielkopolski. Kontekst archeologiczny znalezisk*, Poznań 2011; J. Górecki, *Gród na Ostrowie Lednickim na tle wybranych ośrodków grodowych pierwszej monarchii piastowskiej*, Poznań 2001, tab. 4, s. 164. Za dokładne dane dotyczące skarbu z miejscowości Rogoźno-Cieśla dziękuję pani Dorocie Malarczyk.

¹⁴ D. Adamczyk, *Trzecia fala*, op. cit.

¹⁵ M. Kara, *Najstarsze państwo*, mapy na s. 256, 257, 261, 262, 263.

obwarowany, umocnienia grodu w Łądzie poddane renowacji, a Giecz rozbudowany¹⁶. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych X w. budowa „państwa” na terytorium Wielkopolski została ukończona, a zarazem miało miejsce niszczenie, przynajmniej niektórych, starszych ośrodków plemiennych¹⁷. Dotyczy to grodów w Bruszczewie, Sławiu, Bonikowie, Samarzewie i Daleszynie¹⁸. Oznacza to, że monarchia gnieźnieńska powstała w ciągu co najwyżej dwóch generacji, nie tyle drogą ewolucji przez przekształcenie dawnych centrów plemiennych, lecz przynajmniej częściowo przy użyciu siły. Ślady zgliszcz potwierdzają, że proces ten nie przebiegał zawsze drogą kooperacji.

W grodach takich jak Gniezno¹⁹, Poznań²⁰, Ostrów Lednicki²¹ czy Giecz²² ówczesna elita akumulowała trybuty, łupy, dochody z handlu dalekosiężnego, „prezenty” ościennych ludów. Obok srebra gromadzono przedmioty

¹⁶ Tamże; M. Dulinić, *Forschungen zu den Herrschaftszentren des 10. bis 11. Jahrhunderts in Polen*, [w:] *Europa im 10. Jahrhundert. Archäologie einer Aufbruchzeit*, red. J. Henning, Mainz 2008, s. 147–160; Z. Kurnatowska, *The Stronghold in Giecz in the Light of New and Old Research*, [w:] *Polish Lands at the Turn of the First and the Second Millennium*, red. P. Urbańczyk, Warszawa 2004, s. 207–222.

¹⁷ Z. Kurnatowska, *Wielkopolska w X wieku i formowanie się państwa polskiego*, [w:] *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*, red. H. Samsonowicz, Kraków 2000, s. 99–117, zwłaszcza s. 105–107; M. Kara, *Najstarsze Państwo*, s. 261.

¹⁸ M. Brzostowicz, *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Sławiu, Gm. Kołaczkowo, woj. Poznańskie. Wstępne podsumowanie wyników badań ratowniczych z lat 1991–1992*, *Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne* 2 (1993), s. 115–132; tenże, *Bruszczewski zespół osadniczy w IX i X wieku*, [w:] *Centrum i zaplecze we wczesnośredniowiecznej Europie Środkowej*, red. S. Moździoch, Wrocław 1999, s. 135–150; tenże, *Bruszczewski zespół osadniczy we wczesnym średniowieczu*, Poznań 2002, s. 232; *Katalog wystawy stałej „tu powstała polska” w muzeum archeologicznym w Poznaniu*, red. M. Brzostowicz, A. Stempin, Poznań 2009, s. 60; M. Kara, *Najstarsze państwo*, s. 257.

¹⁹ Z. Kurnatowska, *The Stronghold in Gniezno in the Light of New and Old Research*, [w:] *Polish Lands at the Turn of the First and the Second Millennium*, red. P. Urbańczyk, Warszawa 2004, s. 185–207.

²⁰ H.-Kóčka-Krenz, M. Kara, D. Makowiecki, *The Beginnings, Development and the Character of the Early Piast Stronghold in Poznań*, [w:] *Polish Lands at the Turn of the First and the Second Millennium*, red. P. Urbańczyk, Warszawa 2004, s. 125–167.

²¹ Z. Kurnatowska, *Ostrów Lednicki in the Early Middle Ages*, [w:] *Polish Lands at the Turn of the First and the Second Millennium*, red. P. Urbańczyk, Warszawa 2004, s. 167–185.

²² Z. Kurnatowska, *The Stronghold in Giecz*, s. 207–222; T. Krysztosiak, *Giecz – najstarszy piastowski gród centralny Wielkopolski*, [w:] *Przewodnik po miejscach obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa Archeologicznego w Wielkopolsce*, red. A. Krzyżaniak, Poznań 2006, s. 28–31.

luksusowe pochodzące już z drugiej i początku trzeciej ćwierci X w. Należały do nich m.in. grzebienie z poroża, szklane i bursztynowe paciorki, oraz broń lub fragmenty oporządzenia jeździeckiego – wskazują one na kontakty z Pomorzem, Połabiem, Skandynawią oraz obszarem naddunajskim²³. Ich chronologia pokrywa się z najwcześniejszymi depozytami srebrnymi i sugeruje wykształcenie się na terytorium Wielkopolski nowej organizacji społeczno-ekonomiczno-politycznej, której przedstawiciele utrzymywali od samego początku kontakty z sieciami kupieckimi strefy basenu Morza Bałtyckiego i interioru środkowo-wschodnioeuropejskiego. W pokładach pochodzących z trzeciej i początków czwartej ćwierci X stulecia pojawiają się paciorki z karneolu i kryształu górskiego, „importy” z Rusi oraz kabłączki skroniowe²⁴. Tylko w samym Ostrowie Lednickim odkryto broń luksusową, relikwiarze oraz depozyt z dirhemami i denarami datowany na około 985 r.²⁵ W drugiej połowie X stulecia wzrosła ewidentnie także liczba ozdób i tzw. placków w skarbach²⁶.

Najlepszym świadectwem ekonomii politycznej kształtującej się władzy Piastów jest relacja żydowskiego kupca i dyplomaty Ibrahima ibn Jakuba, który zanotował około 965 r., że Mieszko opłacał swoją znakomitą, złożoną rzekomo z 3.000 wojowników drużynę w formie *al-mathaqil*²⁷. Termin ten, oznaczający w arabskim jednostkę wagową i zarazem dinara o wadze 4,25 g, można przetłumaczyć jako kruszec, pieniądz ważony²⁸. Andrzej Zaborski proponuje interpretację: „dobre, będące w obiegu monety”²⁹. W Wielkopolsce znajdują się wagi i odważniki, które wskazują na funkcje ważenia kruszcu³⁰. Z samego Giecza posiadamy przynajmniej 100 takowych

²³ M. Kara, *Najstarsze Państwo*, s. 257.

²⁴ Tamże, s. 258 n.

²⁵ Z. Kurnatowska, *Ostrów Lednicki*, s. 173.

²⁶ R. Kiersnowski, *Pieniądz kruszcowy*, tab. 65 na s. 334.

²⁷ *Relacja Ibrahima ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie Al-Bekriego*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica. Nova Series*, t. 1, red. T. Kowalski, Kraków 1946, s. 48–54, tutaj s. 50; G. Jacob, *Arabische Berichte an germanische Fürstenthöfe aus dem 9. und 10. Jahrhundert*, Berlin-Leipzig 1927, s. 13 n.

²⁸ *Relacja Ibrahima*, komentarz na s. 75 n.

²⁹ A. Zaborski, *Bilans i przyszłość badań nad tekstem Ibrahima Ibn Jakuba*, [w:] *Ibrahim Ibn Jakub i Tadeusz Kowalski w sześćdziesiątą rocznicę edycji*, red. A. Zaborski, Kraków 2008, s. 25–73, tutaj s. 41 i komentarz na s. 43–50.

³⁰ Systemy wagowe omawia K. Wachowski, *Arabski a karoliński system wagowo-pięniężny na ziemiach polskich*, [w:] *Moneta Medievalis. Studia numizmatyczne i historyczne ofiarowane*

odważników³¹. Arabskie srebro w pobliżu grodów centralnych należało tym samym do elity piastowskiej i jej drużynników. Dodajmy, że grody w Wielkopolsce w przeciwieństwie do ośrodków północno-ruskich i skandynawskich takich jak Stara Ładoga, Rurykowo Gorodiszcze, Gniezdowo, Birka lub Hedeby nie rozwinęły się z osad handlowo-rzemieślniczych, których geneza związana była z handlem dalekosiężnym. Stanowiły one regionalnie osadzone centra władzy Piastów, które dopiero po wielu dziesięcioleciach przekształciły się we wczesne miasta. Logika ich genezy nie wynikała z kontekstu komercyjnego, lecz przymusu „politycznego”. Zarazem nie ulega wątpliwości, że powstające grody podłączały się pod handel dalekosiężny synchronicznie z kształtowaniem się panowania Piastów. To niezwykle interesujące sprzężenie zwrotne podkreśla, że dla nowej elity kontakty „zewnętrzne” (bezpośrednio poprzez wymianę lub pośrednio poprzez trybuty) stanowiły podstawowe źródło nabywania srebra i przedmiotów zbytku, które określały z kolei tożsamość władców. W krajobrazie monetarnym Wielkopolski dirhemy i ich fragmenty dominowały od lat trzydziestych do lat osiemdziesiątych X w., pokrywając się tym samym z początkami monarchii piastowskiej. Warunkowały one zarazem kierunki ekspansji pierwszych Piastów, którzy chcąc uzyskać kruszec musieli pozyskać ekwiwalenty towarowe w formie niewolników i futer, transportowanych następnie przez Ruś lub sieci bałtyckie do krajów arabskich, lub po prostu narzucić daniny w formie srebra tym społeczeństwom, które nimi dysponowały³².

Podsumujmy „przypadek” Wielkopolski: Źródłem akumulacji środków materialnych i finansowych niezbędnych do powstania organizacji ponadplemiennych były daniny ściągane w naturaliach i srebrze, łupy oraz handel dalekosiężny. Uzyskane z trybutów futra i zdobyci w wyprawach rabunkowych ludzie sprzedawani byli za pożądane kruszce i luksusowe towary. Tymi z kolei opłacana była drużyna. Prestiż i srebro były więc podstawą władzy „centralnej”, warunkami zapewnienia sobie przez nią poparcia, a tym samym kontynuacji panowania. Bez dopływu arabskich kruszców Mieszko nie mógłby opłacić swojej znakomitej drużyny; bez niej z kolei nie byłby w stanie

Profesorowi Stanisławowi Suchodolskiemu w 65. rocznicę urodzin, red. R. Kiersnowski m.in., Warszawa 2002, s. 261–267.

³¹ Za tę informację dziękuję pani Elżbiecie Indyckiej z Rezerwatu Archeologicznego Gród Wczesnopiastowski w Gieczu.

³² Por. Adamczyk, *Trzecia fala napływu*, s. 42–44.

złamać oporu elit plemiennych, narzucić zwierzchnictwa sąsiednim terytoriom, rozbudować aparatu administracyjnego. Bez kontaktów ze światem islamu, który przez przynajmniej dwie generacje był jedynym liczącym się eksporterem kruszcu do Europy Środkowo-Wschodniej, – i to jest może największy paradoks – integracja monarchii gnieźnieńskiej z chrześcijańską Europą trwałaby znacznie dłużej. W tym kontekście trudno sobie wyobrazić, by bez Mahometa Mieszko byłby możliwy.

Czechy i ich wschodni sąsiedzi w sieciach transkontynentalnego handlu

Jak wygląda kwestia napływu arabskiego srebra na obszary położone na południe od Wielkopolski w interesującym nas kontekście? Pojawienie się pierwszych depozytów srebrnych na Śląsku na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych X stulecia pokrywa się chronologicznie z rozгромieniem Węgrów w bitwie na Lechowym Polu przez Ottona I w 955 r.³³ Niewykluczone, że efektem „ubocznym” zwycięstwa była konsolidacja władztwa Przemysławidów i umożliwienie im rozszerzenia wpływów trybutarnych na społeczności zamieszkujące terytorium Śląska i Małopolski³⁴. Około 10 lat po Lechowym Polu, komercyjną rolę Pragi w eurazjatyckim systemie handlowym opisuje żydowski kupiec i poseł z arabskiej Hiszpanii, Ibrahim ibn Jakub, jak następuje:

„Miasto Faraga jest najzasobniejsze z krajów w towary [...] I przychodzą do nich z krajów Turków Muzułmanie, Żydzi i Turcy również z towarami i al-mathaql al-marqktija a wywożą od nich niewolników, cynę i rodzaje futer”³⁵.

Ibrahim ibn Jakub wymienia w Pradze, obok wyżej wspomnianego już kruszcu (pojęcie „al-mathaql al-marqktija”) wwożonego przez wschodnich

³³ Por. D. Adamczyk, *Kruszec, moneta, tranzyt czy „hybryda”, czyli częścią jakiego systemu handlowego były ziemie Polski południowej w X wieku?* [w:] *Argenti fossores et alii. Znaczenie gospodarce wschodnich części Górnego Śląska i zachodnich krańców Małopolski w późnej fazie wczesnego średniowiecza (X-XII wiek)*, red. P. Boroń, Wrocław 2013, 197–202.

³⁴ Chronologię i konteksty handlu prowadzącego z arabskiej Hiszpanii do Pragi próbował ostatnio ustalić Marek Jankowiak, *Two systems of trade in the Western Slavic lands in the 10th century*, [w:] *Economies, Monetisation and Society in the West Slavic Lands AD 800–1200*, red. M. Bogucki, M. Rębkowski, Szczecin 2014, s. 137–148.

³⁵ *Relacja Ibrahima*, op. cit., s. 49.

kupców, również drobniejszą jednostkę monetarną zwaną „qanschar/kin-sar”³⁶. Najprawdopodobniej chodzi tutaj o europejskie denary. Praga pełniła więc rolę centrum handlu transkontynentalnego (jeśli przyjmiemy, że pod pojęciem „krajów Turków” należy generalnie rozumieć również Chazarię) i regionalnego, z którego srebro mogło być rozprowadzane na całą Europę Środkową. Kłopot polega na tym, że znaleziska dirhemów są w Czechach niezwykle rzadkością. Solidnie datowane skarby pochodzą z Moraw dopiero z przełomu X i XI w.: depozyt z miejscowości Kojetin (tpq 991) zawierał 140 monet, w tym 65 arabskich, oraz osiem fragmentów ozdób³⁷; w skarbie z Kelča (tpq 1002) znajdowały się wśród 2079 monet 1223 dirhemy, jak i 306 fragmenty srebrnych ozdób³⁸. Depozyty te, zwłaszcza z Kelča, wykazują więc podobieństwa ze strukturą skarbów wielkopolsko-pomorskich. Geografia tych znalezisk jest niezwykle pouczająca. Ponad 100 km na południowy-zachód od Kelča, w Kosticach, archeolodzy wykopali osadę handlową, którą można datować na X–XII w. Jej położenie na styku marchii wschodniej, Węgier i Moraw oraz znalezione tam m.in. bawarskie i węgierskie denary, a także odważniki i wagi podkreślają funkcje komercyjne na szlakach tranzytowych łączących południe z północą, jak i zachód ze wschodem³⁹. Obecność odważników i wag na Śląsku sugeruje, że sieci handlowe operujące w tym regionie przenikały od drugiej połowy X w. do bawarsko-czesko-węgierskiej strefy wpływów, grupującej się wokół wyżej wspomnianych Kostic⁴⁰. Poza tym w skarbach na Śląsku występują ułamki monet i ozdób już od lat siedemdziesiątych X w., a stopień ich fragmentaryzacji wydaje się nasilać na

³⁶ Tamże.

³⁷ V. Novák, *Dirham Hoards in 10th Century Bohemia, Moravia and Silesia*, [w:] *Monetary Circulation in 10th-c. Northern Europe*, red. M. Jankowiak, L. Treadwell, Oxford (w przygotowaniu).

³⁸ Tamże; L. Polanský, *The 10th Century Bohemian Deniers in the Light of Revised Finds*, [w:] *Money Circulation in Antiquity, the Middle Ages and Modern Times. Time, Range, Intensity*, red. S. Suchodolski (we współpracy z M. Boguckim), Warszawa–Kraków 2007, s. 127–152, tutaj s. 128, przypis 5.

³⁹ J. Macháček, J. Videman, *Monetisation of early medieval Moravia in the light of new archaeological discoveries in the Lower Dyja region (Czech Republic)*, [w:] *Economies, Monetisation and Society in the West Slavic Lands AD 800–1200*, red. M. Bogucki, M. Rębkowski, Szczecin 2014, s. 177–199.

⁴⁰ K. Wachowski, *Wagi i odważniki na Śląsku wczesnośredniowiecznym na tle porównawczym*, *Przegląd Archeologiczny* 22 (1974), s. 173–207.

przełomie X/XI w.⁴¹ Koreluje to znakomicie ze znaleziskiem z Kelča oraz depozytami strefy bałtycko-wielkopolskiej.

Z Czech właściwych dobrze datowanych skarbów z dirhemami nie znamy: Litoměřice III i Řepov (Mladá Boleslav) to ogólnie pierwsza połowa X w. bez konkretnych informacji dotyczących zawartości depozytów⁴². Od lat siedemdziesiątych X stulecia dysponujemy natomiast znaleziskami monet czeskich i niemieckich, które wymienione są w poniższej tabeli.

Tabela 4. Wczesne skarby z Czech z minimum 10 monetami⁴³

Miejsce znaleziska	Liczba monet	Czeskie	Niemieckie
Mančice (Kr. Kolin), 972?	111	111 = 100%	-
Poděbrady I, 972?	300	100 = 33%	200 = 67%
Poděbrady II, 972?	1395	1393 = 99%	2 = 1%
Nový Dvůr (Kr. Duchcov), 972/985	300	100 = 33%	190 = 63%
Čištěves (Kr. Hradec Králové), 999	356	247 = 69%	101 = 28%
Ostroměř (Kr. Hořice), 999	411	405 = 99%	6 = 1%
St. Boleslav (Kr. Brandýs n. L.), 999	1015	1006 = 99%	-

Należy dodać, że datacja niektórych z podanych tutaj wczesnych skarbów (z tpy w 972 r.) może się przesunąć na nieco późniejszy okres. Z powyższej analizy wynika w każdym razie, że w depozytach czeskich występują europejskie denary, podczas kiedy arabski kruszec pozostaje, poza Morawami, „wirtualną” walutą, poświadczoną „tylko” przez Ibrahima ibn Jakuba. Pytanie, czy z przetopionych dirhemów wybijano, jak przykładowo w osadzie He-deby lub w wypadku niektórych emisji fenigów Adelheidy i Ottona⁴⁴, własny pieniądz, pozostanie w sferze spekulacji, dopóki nie zostaną przeprowadzone analizy metalograficzne czeskich monet. Nie ulega jednak wątpliwości, że Przemysłidzi musieli czerpać spore dochody zarówno z kontroli handlu

⁴¹ D. Adamczyk, *Kruszec, moneta*, tab. 1, nr. 2, 10, 15.

⁴² C. Warnke, *Die Anfänge*, nr. 98 i 165.

⁴³ Tamże, nr. 104, 139, 140, 114, 24, 124, 181; J. Lukas, L. Polanský, *Přeražby českých denárů z poděbradského nálezu. K otázce vnitřní chronologie nejstarších variant mladšího bavorsko-švábského typu a denárů se širokou rukou*, Numismatický sborník 22 (2007), s. 39–90.

⁴⁴ H. Steuer, *Steuer, Münzprägung, Silberströme und Bergbau um das Jahr 1000 in Europa – wirtschaftlicher Aufbruch und technische Innovation, [w:] Aufbruch ins zweite Jahrtausend. Innovation und Kontinuität in der Mitte des Mittelalters*, red. A. Hubel, B. Schneidmüller, Ostfildern, 2004, s. 117–149, tutaj s. 146, 147.

w Pradze, jak i z emisji rodzimych denarów. Ich napad na siedzibę Sławnikowiców w Libicach miał zapewne również komercyjny kontekst, skoro „roiło” się w nich od złota i srebra⁴⁵. Potwierdzały to rozmieszczenie skarbów czeskich, z których niektóre grupują się w okolicach tego miasta.

Jeszcze dalej idzie Dušan Třeštík. Według niego handel niewolnikami posiadał centralne znaczenie dla początków procesu państwowotwórczego w Czechach. Třeštík szacował liczbę ludzi sprzedanych przez Bolesława I. (935–972) na 30.000–35.000, czyli ekwiwalent około 10 t srebra⁴⁶. Odpowiadałoby to rocznie 1.000 niewolnikom. Dodajmy, że na podstawie przeprowadzonych w Kordowie wyliczeń, liczba niewolników zwanych Saqaliba (m.in. słowiańskich) mogła wzrosnąć od około 3.000 na początku X w. do ponad 13.000 około 960 r.⁴⁷ W mieście pałacowym Madinat al-Zahra służyli oni m.in. w administracji i gwardiach przybocznych kalifów, pnąc się niekiedy po szczeblach kariery⁴⁸.

Generalnie na szlaku prowadzącym z Chazarii do Pragi znaleziono niewiele skarbów z dirhemami. Wyjątek stanowi tu dorzecze górnego Bohu i Dniestru⁴⁹. Ich położenie wskazuje na funkcje „tranzytowe” między Bułgarią kamską, kaganatem bądź Kijowem z jednej strony a Węgrami lub grodami czerwieńskimi z drugiej. Jakie plemiona zamieszkiwały obszary położone u źródeł Bohu i Dniestru, jest kwestią sporną w nauce. Źródła pisane dopuszczają Łędzian, Dulebów i tzw. Chorwatów Białych. Nie do końca jasne jest położenie Uliczów i Tywerców. Znaleziska archeologiczne potwierdzają, że Węgrzy jakiś czas w pierwszej połowie X w. przebywali nad Prutem i górnym Dniestrem. Znane są groby ich wojowników, kobiet i dzieci z Kryłosu koło Halicza (gdzie odkryto skarb datowany na lata 935/936), z Przemysła

⁴⁵ Bruns von Querfurt *Passio Sancti Adalberti Episcopi et Martyris*, [w:] *Heiligenleben zur deutsch-slawischen Geschichte. Adalbert von Prag und Otto von Bamberg*, red. L. Weinrich (we współpracy z J. Strzelczykiem), Darmstadt 2005, s. 70–117, zwłaszcza, s. 70–71.

⁴⁶ D. Třeštík, „Eine große Stadt der Slawen namens Prag” (*Staaten und Sklaven in Mitteleuropa im 10. Jahrhundert*), [w:] *Boleslav II. Der tschechische Staat um das Jahr 1000*, red. P. Sommer, Praha 2001, s. 93–138, zwłaszcza s. 126.

⁴⁷ M. Lombard, *Blütezeit des Islam*, s. 200.

⁴⁸ Por. D. J. Mishin, *Saqalabi servants in Islamic Spain and North Africa in the Early Middle Ages*, Budapest 1999, zwłaszcza s. 109 n.

⁴⁹ S. Brather, *Frühmittelalterliche Dirham-Schatzfunde in Europa. Probleme ihrer wirtschaftsgeschichtlichen Interpretation aus archäologischer Perspektive*, *Zeitschrift für Archäologie des Mittelalters* 23/24 (1997), s. 73–153, tutaj nr 440, 444, 451, 452, 457, 475, s. 140–141.

i Sądowej Wiszni⁵⁰. Ze wspomnianej wyżej relacji Ibrahima wnosimy, że część karawan kupieckich z grodów czerwieńskich udawała się do Krakowa i Pragi, a stamtąd przez Ratyzbone, Lyon i porty prowansalskie do arabskiej Hiszpanii. Posiadanie grodów czerwieńskich umożliwiała kontrolę szlaków handlowych łączących Kijów z Europą Środkową i musiało być przedmiotem zaciętych sporów politycznych, w których mogli uczestniczyć także Przemysłodzi. W 981 r. zostały one zajęte przez Włodzimierza i dostały się tym samym na prawie 40 lat pod zwierzchnictwo Kijowa. Dodajmy, że Rusowie ekspandowali także w kierunku Bohu i Dniestru, o czym świadczy informacja mówiąca o oblężeniu i zdobyciu przez Swenelda w 940 r. Peresečenja, bliżej niezidentyfikowanej twierdzy Uliczów⁵¹. W interesującym nas kontekście należy także zwrócić uwagę na informację przekazaną przez latopis pod 969 r., jakoby Światosław nosił się z zamiarem przeniesienia stolicy Rusi z Kijowa do Presławia nad Dunajem. Ciekawe jest wyjaśnienie tych planów: do Presławia mieli przybywać z Rusi niewolnicy, futra, воск i miód, z Bizancjum złoto, jedwab, wino i owoce, a z Węgier i Czech konie oraz srebro⁵². Wskazywałoby to na silne powiązania Węgier z kupcami muzułmańskimi i żydowskimi. Wiemy, że w czasie panowania księcia Taksony (955–970) liczni „ismailici” pod wodzą Billa i Bocsu przybyli na Węgry. Ojczyzną tych muzułmanów była prawdopodobnie Bułgaria nadwołżańska. Ponadto nie należy wykluczyć, że wraz z Bułgarami kamskimi na Węgry dotarli Chorezmijczycy posiadający liczne kolonie handlowe w miastach nadwołżańskich. Należy się także liczyć z obecnością żydowskich kupców⁵³. Fakt, że w Czechach i na Węgrzech znaleziono tylko niewiele skarbów z dirhemami, nie oznacza więc braku kontaktów handlowych ze światem arabskim.

⁵⁰ Por. J. Tyszkiewicz, *Tatarzy na Litwie i w Polsce*, Warszawa 1989, s. 36. Niektórzy autorzy, porównując znaleziska z grobów X-ych, mówią o „sieci kulturowej” rozciągającej się od Birki przez północną Ruś i środkowe Naddnieprze po południowo-wschodnią Polskę, Słowację oraz Węgry. Por. M. Müller-Wille, *Zwei Grabfunde des 10 Jhs. in europäischer Perspektive: Rösta (Grab IV) im nördlichen Schweden und Gnezdowo (Grab Dn-4) im westlichen Russland*, [w:] *Zwischen Christianisierung und Europäisierung. Beiträge zur Geschichte Osteuropas in Mittelalter und Früher Neuzeit*, red. E. Hübner, E. Klug, J. Kusber, Stuttgart 1998, s. 51–68.

⁵¹ Na podstawie „Naczalnego swodu” H. Paszkiewicz, *Początki Rusi*, Kraków 1996, s. 390–391.

⁵² *Powieść minionych lat*, przekł. i oprac. F. Sielicki, Wrocław – Warszawa 2005, rok 969.

⁵³ Por. H. Göckenjan, *Hilfsvölker und Grenzwachter im mittelalterlichen Ungarn*, Wiesbaden 1972, s. 54 n.

Podsumujmy nasze rozważania. Czechy stanowiły według relacji Ibrahima ibn Jakuba ważne ogniwo handlu transkontynentalnego łączącego Chazarię i Węgry z arabską Hiszpanią. Niewątpliwie władza Przemyslidów opierała się w dużym stopniu na dochodach z kontroli szlaków przechodzących przez Pragę. Zachodzi tutaj wyraźna różnica do struktury panowania Piastów, których terytorium znajdowało się na peryferiach transkontynentalnej sieci komercyjnej i którzy swoje dochody uzyskiwali raczej ze sprzedaży niewolników i futer na rynki świata islamu niż z kontroli tranzytu i ceł. Z drugiej strony, jeśli Třeštík ma rację, że władza Przemyslidów, przede wszystkim Bolesława I., opierała się na organizacji eksportu niewolników, to popyt na nich w arabskiej Hiszpanii, jak i na muzułmańskim Wschodzie był również kluczowym czynnikiem napędzającym i regulującym ekonomię polityczną Czech w drugiej połowie X w. W tym kontekście, metaforycznie ujmując, bez Mahometa nie byłoby ani Mieszka, ani Bolesława I.

Would Mieszko I and Bolesław the Brave have ruled if it had not been for Muhammad? Arabic trading system and the political economy of Central and Eastern European societies in the tenth century

The economic boom, driven by the demand for slaves and furs in the countries of the Middle East and Middle Asia, the Maghreb and al-Andalus, and the resultant silver flows coming into the peripheral zone of Europe, permitted or facilitated the formation of early centres of power. In Wielkopolska, fur from tributes and people captured during raiding expeditions were traded for ores and luxury goods. These, in turn, were used to pay for the retinue (*družina*). Therefore, prestige and silver constituted the basis of 'central' power, conditioned the support for the power and thus its continued reign. The Czech lands were an important link in the transcontinental trade connecting Khazaria and Hungary with al-Andalus. The Přemyslids' power relied heavily on the income arising from the control over the routes passing through Prague. Nevertheless, their reign, notably Boleslav I's, was also founded upon the organisation of slave export, a factor driving and regulating the Bohemian political economy throughout the second half of the tenth century.